

WIARA - JAK TO

DZiAŁa?



Wolna Wola

Łaska

### 3.

Zdarzyło ci się kiedyś rozkręcić zabawkę, by przekonać się, jak ona działa?

A może jesteś ekspertem od komputerów i doskonale wiesz, jak to się dzieje, że wszystko wyświetla się jak trzeba?

Może to do ciebie mógłbym zadzwonić, kiedy z moim laptopem jest coś nie tak?

Zasady działania – czasem proste, czasem skomplikowane. Fascynujące i tajemnicze. Ruch planet, życie człowieka...

Wiara też ma swoją zasadę działania.

Wiarę też można „rozkręcić”, by przyjrzeć się jej bliżej.

Co wtedy zobaczymy?

Trzy najważniejsze składniki. Dwa z nich należą do człowieka, a jeden do Boga.

Po stronie człowieka będą jego rozum i wolna wola.

Po stronie Boga – łaska.

Wierze potrzeba myślenia, bo jest ona poznawaniem. Nie zawsze oznacza to profesjonalne wykształcenie: mamy mnóstwo świętych bez tytułów naukowych. Rzecz w tym, aby umysł człowieka przyjmował prawdę, którą mówi nam Bóg.

Bóg podaje prawdę i z uśmiechem patrzy, jak człowiek ją przyjmuje i jak ta prawda staje się dla niego radością. Przyjąć nie znaczy tylko wziąć, położyć w bezpiecznym miejscu i już.

Uwierzyć nie znaczy tylko zaakceptować, mówiąc: „No dobrze, przyjmuję do wiadomości”.

Pamiętamy opowieść o sługach i talentach (Mt 25, 14-30)? Był tam taki jeden, co zakopał swój talent i nie zrobił z nim nic. Myślał, że to wystarczy, lecz straszliwie się pomylił.

A inni pomnożyli swoje talenty przez to, że ich używali. I w ten sposób bogactwo wzrosło.

Wierzyć to pomnażać talent, czyli przyjętą prawdę. Jak pomnażać? Przez używanie tego daru. Przez rozumienie, myślenie, a zwłaszcza życie według tej prawdy. Przez wierzenie z całym Kościołem. Przez pójście w stronę miasta, by widzieć coraz więcej...

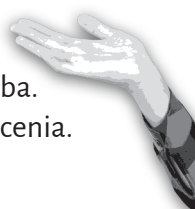
Łaska

Podobnie wierze potrzebna jest wolność.

Wolność oznacza, że czegoś chcę: ja jako ja, osoba.

Nikt nie może mnie tak naprawdę zmusić do chcenia.

Ono jest bardzo, bardzo moje.



Pan Bóg chce mojej wolności, abym wierzył z własnej woli, bym w tej mojej najgłębszej głębi powiedział: „Tak, chcę wierzyć!”.

Można użyć słowa: *Amen*, bo oznacza *niech tak będzie, zgadzam się, jestem za*.

Kiedy w wolności odpowiadam Bogu wiarą, Jego oblicze rozpromienia uśmiech.



Wierzyć to pomnażać talent,  
czyli przyjętą prawdę.  
Jak pomnażać?  
Przez używanie tego daru.

Bóg Ojciec jest dumny ze swoich dzieci.

Wiadomo, że „Bóg miłuje radosnego dawcę” (2 Kor 9, 7). Rozum i wola ze strony ludzkiej są szczególnie ważne, choć wiara ogarnia całego człowieka, wszystkie przestrzenie jego duszy i ciała.

Jednak nawet najbardziej aktywny rozum i najsilniejsza wola nie dadzą jeszcze wiary.

Jak to napisano w Psalmie 127: „Jeżeli Pan nie zbuduje domu, daremnie się trudzą budujący”.

Święte słowa: praca bez Bożego błogosławieństwa nie wyda właściwych owoców.

Dlatego do wiary potrzeba łaski.

Łaska to Bóg udzielający się człowiekowi, jak to ładnie ujął późniejszy św. Jan Paweł II<sup>1</sup>.

Bóg działający w życiu człowieka.

Łaska to Boża dłoń, która potrafi poprowadzić łagodnie i skutecznie do poznania wiary i do szczęścia.

Ta Boża dłoń porusza ludzki umysł i wolę, aby człowiek przyjął w wierze prawdę.

Sam Pan Bóg w ten bardzo osobisty, nawet intymny sposób zachęca, inspiruje, pobudza, dotyka, oświeca, pociesza, prowadzi, dodaje sił, abym wierzył.

Ten, kto przyjmuje Jezusa w Komunii św., może się o tym w pełni przekonać.

Ale, ale... Czy to czasem nie odbiera mi wolności?

Bo w obronie wolności to ja jestem gotów bić, kopać i gryźć.

Nie, nie ma zupełnie takiej obawy.

Nie dał nam Bóg wolności na niby, lecz naprawdę. Ciągłe mamy nawet problem ze zrozumieniem, jak bardzo

On tej naszej wolności pragnie.

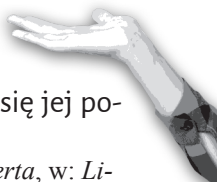
Nie ma tu zatem sprzeczności.

Dobrze pokaże ten związek obraz tańca.

W dobrym tańcu nie ma przymusu.

Tancerz zaprasza dziewczynę do tańca, stara się jej po-

**Wolna Wola**



---

<sup>1</sup> K. Wojtyła, *Kazanie na 50-lecie śmierci Brata Alberta*, w: *Liturgia godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego*, t. III, s. 1241.

dobać, ale przecież kroki stawia ona sama. To są jej kroki, jej gesty, jej piękno i wolność.

Kiedy tak płyną w tańcu, są właśnie wolni.

Kiedy wierzysz, wtedy tańczysz z Bogiem.

Tańczy z Jego łaską twój umysł i wola, tańczy twoje ja, twoje serce.

Można by jeszcze długo mówić,  
ale lepiej zatańczyć...

Wiara to taniec człowieka z łaską.

